



Adam Kajczyk

Katarzyna Małecka-Szymańska

HISTORIA GOSTYŃSKICH WODOCIĄGÓW

Rok 2022 jest czasem dwóch ważnych rocznic w historii gostyńskich wodociągów. Mija bowiem 30 lat od powstania zakładu budżetowego Zakład Wodociągów i Kanalizacji, przekształconego pięć lat później w spółkę prawa handlowego funkcjonującą do dziś. Na tle działających, często od nawet ponad 120 lat wodociągów z sąsiednich miast, jest to czas stosunkowo krótki.

Pierwsze próby zwodociągowania miasta były jednak podejmowane już w pierwszych latach minionego stulecia. Magistrat Gostynia zlecił to zadanie firmom Xaviera Geislera oraz Davida Grovego. Efektem był wykonany w latach 1911-1912 przez drugą z nich projekt wodociągu miejskiego. Zapotrzebowanie na wodę dla miasta szacowano wówczas na 600 m³ na dobę. Wykonano próbne odwierty, a w rejonie „wiatracznego wzgórza” planowano zlokalizować wieżę ciśnień. Już wtedy rozważano budowę oczyszczalni ścieków. Miała się składać z urządzeń odszlamiających zlokalizowanych obok miejskiej rzeźni, a na terenie poniżej, po prawej stronie rzeki, miały być rozmieszczone poletka irygacyjne.

Zbliżająca się szybko Wielka Wojna przekreśliła jednak szansę na realizację tego przedsięwzięcia. Rezultaty konfliktu spowodowały przetasowania polityczne, których wynikiem był powrót do miasta polskiej władzy. Z zachowanych dokumentów wynika, że najdalej w 1930 roku zdano sobie sprawę z katastrofalnej sytuacji w zakresie zaopatrzenia ludności w wodę. 1 grudnia tego roku powiatowy lekarz doktor Ludwik Babiak w imieniu starosty gostyńskiego zwrócił się pisemnie do urzędującego wówczas burmistrza Karola Krawczyka o jak najenergiczniejsze podjęcie kroków w celu zrealizowania planu budowy miejskiego zakładu wodociągów.

Następne lata to popis nieudolności i braku determinacji burmistrza, którego działania ograniczyły się w zasadzie do leniwej wymiany korespondencji z firmami i instytucjami zajmującymi się branżą wodociągową. Sprawy nabrały dynamiki wraz z mianowaniem na stanowisko burmistrza Hipolita Niestrawskiego. W kwietniu 1937 roku wystąpiono do Biura Studiów Budowy Wodociągów i Kanalizacji o przydział pomocy finansowej z Funduszu Pracy na wykonanie studiów i projektu wodociągu dla miasta. W celu wyko-

niania wierceń otworów próbnych podpisano umowę z firmą J. Kopczyński i Sp. z Poznania. O realizacji tego zlecenia Niestrawski informował BSBWiK pismem z 23 grudnia 1937 roku. Na wykonawcę projektu wybrano znanego profesora Ignacego Radziszewskiego z Warszawy. Jego przyjazd w celu konsultacji szykowany był na kwiecień lub maj 1939 roku. I znowu wszystko przerwała wojna.

Dopiero w 1961 roku podjęto dalsze działania zmierzające do zwodociągowania miasta. Wykonano w tym roku pierwszą studnię, a dwa lata później kolejną. Brak funduszy przerwał jednak ponownie dalsze prace. Tymczasem Gostyń rozrastał się w szybkim tempie. Powstało wtedy osiedle bloków wielorodzinnych Wielkopolskiej Huty Szkła przy ulicy Hutnika. Przy ulicy Polnej wybudowano hydrofornię dla tych bloków. Połączono ją z siecią zaopatrującą bloki Spółdzielni Mieszkaniowej, a ujęcie rozbudowano o kolejne odwierty.

Było potrzeba coraz więcej wody, a istniejące ujęcie nie wystarczało na pokrycie potrzeb ludności. W kręgach władzy mówiło się wtedy dużo o nowym ujęciu, ale nie szły za tym żadne decyzje. Dopiero początek lat siedemdziesiątych przyniósł rozstrzygnięcie. Dzięki inicjatywie Naczelnika Miasta Henryka Andrzejewskiego powstała dokumentacja hydrogeologiczna zatwierdzająca zasoby wody oraz projekt budowy Stacji Uzdatniania Wody. Zatrucie wody na eksploatowanym ujęciu przyspieszyło decyzję o uruchomieniu inwestycji.

Na początku 1974 roku władze miasta wystąpiły do Powiatowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gostyniu (PPGKiM) o przejęcie istniejących ujęć w swoją administrację. Nastąpił trudny okres kompletowania dokumentacji. Były problemy z prawnym przejęciem majątku, do którego przyznawali się wówczas wszyscy. Po trudnych negocjacjach 14 października 1974 roku podpisano przekazanie ujęć do PPGKiM w Gostyniu, a konkretnie do Wydziału Wodociągów i Kanalizacji. Pierwszymi pracownikami zostali: Marek Szymański – kierownik, Jan Bryl i Stefan Mardas – jako konserwatorzy sieci i obsługi hydroforni przy ulicy Polnej i Starogostyńskiej. Później na umowę zlecenie obowiązki obsługującego ujęcie wody przy ulicy Starogostyńskiej przejął Stanisław Klamecki – pracownik Państwowego Ośrodka Maszynowego. Na pół etatu do pracy, jako konserwator, został zatrudniony Marian Rączka.

Praca była trudna, brakowało sprecyzowanych uprawnień, własności przyłączy, wodomierzy... Wydział Wodociągów i Kanalizacji w PPGKiM powstawał od podstaw, bez jakichkolwiek wzorców, a kierownik mógł korzystać jedynie z pomocy Wydziału Wodociągów i Kanalizacji Gospodarki Komunalnej w Poznaniu. Brakowało wtedy wszystkiego. Ludzi, sprzętu i materiałów do usuwania awarii. Dzięki dyrekcji PPGKiM w ich usuwaniu pomagali ludzie z grupy remontowej. Wydział nie posiadał żadnego specjali-

stycznego sprzętu i wyłącznie dzięki pomocy zaopatrzeniowca Leona Krysiaka otrzymał na początek niezbędne narzędzia.

W grudniu 1974 roku ruszyły pierwsze prace związane z budową nowego ujęcia oraz oczyszczalni ścieków dla miasta. 1 stycznia 1976 roku na mocy decyzji Wojewody Leszczyńskiego powstało Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lesznie, w skład którego wszedł Oddział Wodociągów i Kanalizacji i Robót Inżynierskich w Lesznie. Oddział ten przejął wydział gostyński i w ten sposób powstał Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu z siedzibą przy ulicy Polnej. Majątek zakładu był wtedy bardziej niż skromny. Zakład nie posiadał nawet własnej siedziby, a jego biuro znajdowało się w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy ulicy Polnej 80 – popularna wtedy „stodoła”. Dodatkowo dla pracowników produkcyjnych postawiono barakowóz na kółkach.

W tym okresie kierownikiem zakładu był Czesław Śpikowski. Przejął on wtedy też pieczę nad budową nowego ujęcia i oczyszczalni. Zmieniający się co jakiś czas wykonawcy robót powodowali, że prace budowlane posuwały się bardzo powoli do przodu. Miasto w tym czasie rozbudowywało się dynamicznie i stara infrastruktura wodociągowa coraz bardziej zawodziła. Tempo budowy ujęcia i rozbudowa nowej sieci wodociągowej zderzyły się w końcu lat siedemdziesiątych z recesją. Brakowało materiałów i pieniędzy. Powodowało to, że awaryjnie została uruchomiona nowa studnia, z której przekazywano wodę do miasta bez jej uzdatniania (jakość wody spełniała normy).

Nadmierna eksploatacja, wyłączenia energii elektrycznej i częsta awaryjność pomp powodowały, że władze wojewódzkie naciskały coraz bardziej na wykonawców. Zabezpieczono też pieniądze na dalszą budowę. Powstały kolejne odwierty oraz rurociąg z ujęcia aż do ulicy Powstańców Wielkopolskich. Realizacja budowy stacji uzdatniania wody przeciągała się niemiłosiernie. Prace opóźniał permanentny brak urządzeń i materiałów. Ostatecznie jednak powstała stacja, która spełniała wszystkie wymagania pod względem jakości i ilości potrzebnej wody.

W tym samym czasie budowane były kolektory sanitarne na ulicy Nad Kanią oraz przez łąki i wzdłuż rzeki Kani do kondensowni i proszkowni mleka. Równocześnie powstał budynek socjalnoadministracyjny oczyszczalni ścieków, ale ponieważ brakowało pieców centralnego ogrzewania, nie został oddany do użytku. Powoli i z równym trudem powstawały budowle inżynierskie oczyszczalni ścieków. Budowano oczyszczalnię, jakiej nie było w całym województwie leszczyńskim.

Wykonawca robót Hydrobudowa 9 z Wrocławia nie dysponowała odpowiednimi mocami przerobowymi, w związku z tym władze miasta postanowiły do mniej fachowych robót zatrudnić więźniów z Zakładu Karnego

w Rawiczu. Nieustanne opóźnienia w dostawach materiałów i urządzeń powodowały napięte relacje między wykonawcą, inwestorem i przyszłym użytkownikiem. Konieczne były interwencje wojewody, który najpierw raz w kwartale, a potem co miesiąc uczestniczył w naradach roboczych. Miasto w tym czasie stało się ogromnym placem budowy. W budowie były nie tylko ujęcie wody i oczyszczalnia ścieków, ale także magistrale wodociągowe i sanitarne.

W tym czasie wznoszono bloki mieszkalne na ulicy Wojska Polskiego i na Osiedlu 700-lecia. W konsekwencji mieszkańcy borykali się z przerwami i ograniczeniami w dostawach wody. Tymczasem miały jeden po drugim terminy oddania do użytku ujęcia wody, długo trwały też próby jego uruchomienia, ale problem stanowiły również powtarzające się awarie urządzeń. Nie było wówczas zamontowanej jeszcze pełnej automatyki. Mimo to trwał rozruch stacji i wpracowanie złożeń filtracyjnych do pracy. Po interwencji wojewody wykonawca zapewnił, że będzie systematycznie uzupełniał brakujące urządzenia.



Budynek Stacji Uzdatniania Wody w Gostyniu przed modernizacją

Po wielu trudach, z obawami, zakład ostatecznie przejął ujęcie 11 grudnia 1981 roku. Dwa dni później wprowadzony został stan wojenny. Razem z nim decyzją władz na ujęcie przybyło kilkunastu ludzi mających zapewnić bezpieczeństwo obiektu. Na ujęciu pojawił się bałagan. Zniszczone

zostały posadzki, a pomieszczenia eksploatowało się niezgodnie z ich przeznaczeniem. Jeszcze długo po odwołaniu ochrony można było zobaczyć skutki chaosu panującego w obiekcie. Ujęcie wody działało jednak prawidłowo, bez zakłóceń w dostawach wody, a jej produkcja cały czas rosła.

W tym samym czasie trwała rozbudowa sieci kanalizacyjnej. Budowane były kolektory na głównych ulicach miasta: Feliksa Dzierżyńskiego (obecnie ulica księdza Franciszka Olejniczaka), Juliana Marchlewskiego (obecnie ulica Wrocławska), PPR (obecnie ulica Kolejowa) i generała Karola Świerczewskiego (obecnie ulica Edmunda Bojanowskiego). Ponadto kontynuowano budowę kolektora na ulicy Nad Kanią, który układany był na dużej głębokości od 4 do 5 metrów. Okazało się, że kolektor wybudowany od kondensowni (zakład Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu przy ulicy Wielkopolskiej) do ulicy Marchlewskiego musiał zostać wymieniony, ponieważ pracownicy zakładu odkryli, że jest zarwany. Na ulicy Marchlewskiego wykonawca wybudował kolektor, myląc kierunki i nastąpił przeciwny skutek. Konieczne było ponowne ułożenie rur.

Wznoszenie oczyszczalni opóźniało się, a znaczna część nowej sieci kanalizacyjnej została już podłączona i ścieki musiały gdzieś odpływać. Na łąkach przy kościele farnym powstała prowizoryczna przepompownia, która pompowała ścieki do rzeki Kani. Wreszcie budowa niektórych obiektów oczyszczalni została ukończona, lecz nie można było ich włączyć do eksploatacji, gdyż nie funkcjonował jeszcze w całości ciąg technologiczny. Okazało się, że reaktory biologiczne są nieuszczelnione. W roku 1982 miał się odbyć ostateczny odbiór oczyszczalni, jednak i ten termin nie został dotrzymany. W końcu w październiku 1983 roku, po 10 latach prowadzenia prac budowlanych, nastąpiło uroczyste otwarcie oczyszczalni ścieków. Gostyń otrzymał pierwszą w ówczesnym województwie leszczyńskim nowoczesną oczyszczalnię mechaniczno-biologiczną.

Oczyszczalnia pracowała, ale ścieki z wielu gostyńskich zakładów pracy dalej lały się do Kani. Brakowało w dalszym ciągu wielu kilometrów kolektorów sanitarnych. W kwietniu 1986 roku kierownikiem zakładu został Marek Szymański. W latach 1985-1989 przyszedł kryzys z dostawami wody. Stacja Uzdatniania Wody miała problemy z dostarczeniem wystarczającej ilości wody dla konsumentów. W szczycie zapotrzebowanie dochodziło do 330-350 m³/h. Z eksploatowanych odwiertów nie można było uzyskać potrzebnej ilości wody. Kierownictwo głośno mówiło o konieczności reglamentacji wody dla zakładów. Dochodziło na tym tle do konfliktów pomiędzy Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Lesznie a Urzędem Miasta i Gminy w Gostyniu.

Dopiero jednak w 1990 roku, po zmianie ustrojowej i powstaniu samorządów, na szczeblu lokalnym podjęto decyzję o rozbudowie ujęcia wody. Radni Rady Miejskiej w Gostyniu na jednej z pierwszych sesji zdecydowali

o przekazaniu pieniędzy na budowę trzech nowych odwiertów. Pomimo tego zakres prac wodociągowo-kanalizacyjnych w gminie Gostyń daleki był od zadowalającego. W *Raporcie o stanie gospodarki wodno-ściekowej w mieście i gminie Gostyń*, opracowanym w 1991 roku można przeczytać między innymi:

Obecnie do całkowitego zwodociągowania miasta pozostały ulice: 1 Maja, Poznańska lewa strona w kierunku Kunowa od drogi do Dusiny do granic miasta, oraz osiedle „Głogówko”. W trakcie uruchamiania wodociągu jest ulica Wolności, jednak ze względu na brak wody nie zostanie włączona do eksploatacji w tym roku. Dostawa wody na ulicę Wolności i osiedle „Głogówko” nastąpi po rozbudowie ujęcia i wybudowaniu magistrali wodociągowej 250. Plac Marcinkowskiego, Fabryczna, Nad Kanią przewidziany termin I półrocze 1992 r. Mimo zapewnienia wody z nowo rozbudowanego ujęcia, mogą nastąpić braki na górnych piętrach osiedli 1000-ecia i Konstytucji 3 Maja. Dla zapewnienia ciągłości wody potrzebna jest budowa wieży ciśnień zlokalizowanej na osiedlu Konstytucji 3 Maja zgodnie z programem zwodociągowania Gostynia. Rozpatruje się wykonanie tej inwestycji w 1992 r., jeśli pozwolą na to środki finansowe.

Dużo lepiej wyglądała sytuacja na terenach wiejskich, choć nie brakowało potencjalnych zagrożeń:

Wszystkie wsie sołeckie zostały zwodociągowane lub są w trakcie zakończenia budowy wodociągu. Dotyczy to wsi Kunowo, Dalabuszki, Malewo. Do końca tego roku zostanie zakończone zwodociągowanie wszystkich wsi w gminie Gostyń. Gmina w swoich granicach posiada pięć samodzielnych stacji uzdatniania wody tj. Kosowo, Tworzimirki, Czajkowo, Ostrowo, Brzezie Huby. Ujęcia te w całości pokrywają zapotrzebowanie na wodę przez wsie. Zagrożone jest ujęcie Brzezie Huby, obok którego w strefie pośredniej zlokalizowany jest gnojownik, z którego w czasie opadów atmosferycznych spływa gnojowica obok strefy bezpośredniej, co grozi skażeniem bakteriologicznym. Pozostałe stacje są w dobrym stanie.

Jeśli sytuacja w zaopatrzeniu w wodę w gminie była dobra, to sytuacja w gospodarce ściekowej przedstawiała się fatalnie. W gminie istniała tylko jedna oczyszczalnia ścieków i należała do Kombinatu PGR Gola. Oczyszczalnia ta odbierała ścieki z Kombinatu oraz ze swoich zasobów mieszkaniowych. Z oczyszczalni nie korzystała wieś. Ścieki z Goli spływały do rowu wodnego po stronie drogi do Leszna i zatruwały zasoby Gostynia i Goli. Mimo że zarówno dla Goli, jak i Brzezia były w tym czasie opracowane dokumentacje techniczne dla sieci kanalizacji sanitarnej, to brakowało odpowiednich środków finansowych, by je zbudować. Ponadto w *Raporcie* zapisano:

Nie lepiej wygląda rzeka Kania ze swoimi ściekami. Od kilku lat Kania jest ściekiem. Rzekę tę zatruwają mieszkańcy i takie zakłady pracy jak: Huta Szkła, BSTBR [Baza Sprzętu Transportu Budownictwa Rolniczego], TSSE [Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna], RKTS [Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego],

RDP [Rejon Dróg Publicznych], Stacja Polmozbyt, STW [Spółdzielnia Transportu Wiejskiego] oraz Czachorowo, Sikorzyn, Ziółkowo, Krajewice, Podrzecze, Dusina. Jeżeli chodzi o mieszkańców i zakłady pracy, które w swoim sąsiedztwie nie posiadają kanalizacji sanitarnej – stworzono warunki do wywozu nieczystości płynnych – wylewisko przy ulicy Ogrodowej. Administratorem jest PGKiM w Gostyniu. Z wylewiska może korzystać każdy, kto zgłosi się do PGKiM i uzgodni z Zakładem WOD-KAN – dot. jakości ścieków.

Pozostałe wsie w gminie nie posiadały żadnych urządzeń do unieszkodliwiania ścieków i w tych rejonach wszystkie ścieki wprowadzane były do rowów przydrożnych, a dalej do cieków wodnych stawów, gleby oraz na pola uprawne. Zatrucie gleby i cieków mogło doprowadzić do skażenia ujęć wodnych. Dlatego postulowano w *Raporcie* o szybkie podjęcie działań w kierunku uporządkowania gospodarki ściekowej w całej gminie.

Miasto w okresie zmian ustrojowych skanalizowane było w 75%. Kanalizacji sanitarnej nie posiadały ulice na Osiedlu 1000-lecia. Odbiór ścieków odbywał się kanalizacją deszczową do prowizorycznego kolektora sanitarnego na ulicy Hutnika. W czasie opadów ścieki z wodami opadowymi dostawały się do rzeki Kani. Wykonana została dokumentacja techniczna dla ulic: Tkacka, Łazienna, Wąska i Kacza, lecz z braku środków finansowych nie rozpoczęto realizacji tego przedsięwzięcia. Aby całkowicie skanalizować miasto Gostyń, nie wliczając projektowanego osiedla „Głógówko”, potrzeba było wybudować jeszcze około 10 km sieci.

Pomimo dość dobrze rozbudowanej sieci kanalizacji sanitarnej w dalszym ciągu niepodłączonych było osiem zakładów pracy, dla których stworzono warunki do podłączenia się. Natomiast czterem innym firmom zalecano korzystanie z wylewiska nieczystości płynnych, gdyż w ówczesnych warunkach nie miały innych możliwości. Istniała jeszcze grupa posesji prywatnych, które mimo stworzenia warunków do podłączenia nie były zainteresowane zrzutem ścieków. Korzystały z podłączeń nielegalnych do kanalizacji deszczowej (zrzut bezpłatny) lub z szamba bez betonowego dna bądź innych przemyślnych odprowadzeń do gruntu.

Na przełomie 1991 i 1992 roku nastąpiły zmiany w zarządzaniu gospodarką wodno-ściekową. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lesznie zostało podzielone za zgodą Wojewody Leszczyńskiego na mocy porozumienia, jakie zawarli burmistrzowie miast i gmin. W Gostyniu powstał Zakład Wodociągów i Kanalizacji – zakład budżetowy, którego dyrektorem mianowano Marka A. Szymańskiego. Zakład ten od 1 stycznia 1992 roku odpowiadał za całą gospodarkę wodno-ściekową w gminie Gostyń. Otrzymał też nowe stacje uzdatniania wody w: Czajkowie, Brzeziu, Kosowie, Tworzymirkach i Ostrowie oraz kilometry sieci wodociągowej. Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu w tej formie funkcjonował tylko kilka lat. 20 lutego 1997 roku przekształcony został w jedno-

osobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Wszystkie udziały w kapitale zakładowym spółki należały wyłącznie do gostyńskiego samorządu gminnego.

29 listopada 1996 roku w Kunowie odbył się odbiór techniczny oczyszczalni ścieków oraz sieci kanalizacji sanitarnej we wsiach Kunowo i Tworzymirki. Inwestycja zrodziła się dzięki inicjatywie powstałego w 1993 roku Społecznego Komitetu Budowy Oczyszczalni Ścieków w Kunowie, którego przewodniczącym był Leszek Kamiński. Rozpoczęta w 1995 roku budowa zakończyła się powstaniem oczyszczalni typu BIOCLERE. 6 grudnia 1996 roku nastąpiło uroczyste uruchomienie oczyszczalni. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi przedstawiciele Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu: Andrzej Malatyński, Marian Bartkowiak i Józef Marcinkowski oraz Marian Buczek z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Poznaniu, senator Zbigniew Kulak, a także przedstawiciele wykonawców administracji samorządowej, radni, członkowie Społecznego Komitetu Budowy Oczyszczalni Ścieków, przedstawiciele ZWiK w Gostyniu. Oczyszczalnia skutecznie pracowała do roku 2017, kiedy to została zlikwidowana, a wszystkie ścieki skierowano do urządzeń kanalizacyjnych oczyszczalni w Gostyniu.

Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp z o.o. w Gostyniu prowadzi działalność gospodarczą od 1 marca 1997 roku. Głównym przedmiotem działalności spółki jest dostarczanie wody do gospodarstw domowych i przedsiębiorstw oraz odbiór od nich ścieków. Władzami spółki są: Zgromadzenie Wspólników, Rada Nadzorcza i Zarząd. Najwyższym organem jest Walne Zgromadzenie. Funkcje kontrolne i nadzorcze sprawuje sześciuosobowa Rada Nadzorcza. Organem zarządzającym i reprezentującym spółkę jest jednoosobowy Zarząd. W dniu powstania Spółki władze stanowili: Zgromadzenie Wspólników – Zarząd Miasta (Jerzy Woźniakowski – burmistrz Gostynia, Olgierd Kurnatowski – zastępca burmistrza Gostynia, Zenon Karolczak, Zenon Grześkowiak, Henryk Celka, Hieronim Andrzejewski i Andrzej Polowczyk – członkowie Zarządu Miejskiego w Gostyniu), Rada Nadzorcza (Jan Nowacki – przewodniczący, Andrzej Antkowiak – wiceprzewodniczący, Henryk Sadzki – sekretarz, Józef Kordus, Piotr Ratajczak, Leszek Kamiński), Zarząd – Marek A. Szymański – prezes.

Pierwszym dużym wyzwaniem po tych zmianach organizacyjnych była konieczność modernizacji i rozbudowy oczyszczalni ścieków. W 1998 roku Rada Miejska w Gostyniu podjęła decyzję o modernizacji oczyszczalni ścieków w Gostyniu. W związku z tym polecono Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji przeprowadzenie przetargu na wykonanie dokumentacji technicznej. Ogłoszono przetarg publiczny nieograniczony. Spośród kilkunastu ofert wybrano firmę INSTER Przedsiębiorstwo Wdrożeniowo-Usługowe Sp. z o.o. z Gliwic. We wrześniu 1998 roku dokumentacja została przygoto-

wana. 10 września 1999 roku podpisano umowę na modernizację i rozbudowę oczyszczalni ścieków z Przedsiębiorstwem Inżynieryjno-Budowlanym Hydrobudowa 9 z Poznania.

Prace związane z rozbudową oczyszczalni trwały do roku 2001 i obejmowały między innymi przedłużenie ciągu technologicznego o komorę nityfikacji. Wybudowano też stację dmuchaw, stację odwadniania osadu oraz nowy osadnik wtórny. Dzięki modernizacji oczyszczalnia zyskała możliwość usuwania ze ścieków biogenów.

27 czerwca 2002 roku nowym prezesem spółki został Mariusz Adamski, drugim członkiem zaś Mirosława Leśniarek. Największym wyzwaniem dla nowego prezesa była spłata zobowiązań finansowych zaciągniętych na gruntowną modernizację oczyszczalni. Również zasługą tego zarządu było rozpoczęcie modernizacji stacji uzdatniania wody w Gostyniu. Po latach eksploatacji, oddany do użytku w 1981 roku, obiekt wymagał już generalnego remontu, a pracujące urządzenia wymiany na bardziej wydajne i tańsze w eksploatacji.

20 września 2007 została podpisana umowa z firmą PTHU Hydro-Marco Maria Pluta z Jarocina oraz Seen Technologie Sp. z o.o. Warszawa na kompleksową modernizację stacji w terminie do 10 sierpnia 2009 roku.



Budynek Stacji Uzdatniania Wody w Gostyniu po modernizacji

Ukończenie tej inwestycji nadzorował już nowy Zarząd, powołany 20 grudnia 2008 roku, w składzie: Jerzy Pogorzelski – prezes oraz Dariusz Szy-

mański – członek Zarządu. W tym samym czasie laboratorium ZWiK w Gostyniu uzyskało Certyfikat Akredytacji wydany przez Polskie Centrum Akredytacji. Podczas przygotowań do jego uzyskania przeprowadzono gruntowny remont pomieszczeń laboratorium i zakupiono nowy sprzęt.

Tabela 1.

Produkcja wody na ujęciach ZWiK w Gostyniu

Produkcja wody na ujęciach ZWiK w Gostyniu (tys. m ³)										
Rok	2008	2010	2012	2013	2015	2016	2018	2019	2020	2021
Ilość (tys. m ³)	1419	1362	1396	1383	1445	1447	1570	1533	1520	1614

Opracowanie własne autorów



Oczyszczalnia ścieków w Gostyniu

Kolejnym wielkim zadaniem realizowanym przez spółkę była następna modernizacja oczyszczalni ścieków. Zmieniające się prawo zmusiło zakład do przygotowania się do realizacji tej inwestycji, która dostosowała oczyszczalnię do warunków, jakie trzeba spełniać, wprowadzając ścieki do środowiska. Już w 2010 roku rozpoczęto przygotowanie dokumentacji, której rezultatem miało być wykonanie remontu istniejących budynków, renowacja konstrukcji żelbetowej obiektów technologicznych, wymiana instalacji elektrycznej oraz aparatury kontrolno-pomiarowej. 21 sierpnia 2012 roku podpi-

sano umowę z konsorcjum firm Molewski Sp. z o.o. oraz Husar Budownictwo Inżynieryjne S.A. na realizację zadania modernizacji oczyszczalni ścieków. Prace trwały prawie dwa lata i skończyły się 18 czerwca 2014 roku.

Tabela 2.

Ścieki odebrane na oczyszczalni w Gostyniu

Odebrane ścieki na oczyszczalni w Gostyniu (tys. m ³)										
Rok	2005	2006	2007	2008	2014	2015	2016	2019	2020	2021
Ilość (tys. m ³)	1625	1583	1750	1751	2134	1772	1789	1884	2049	1943

Opracowanie własne autorów

Po przejściu Jerzego Pogorzelskiego na emeryturę jego miejsce na stanowisku prezesa spółki zajął 1 stycznia 2020 roku Dariusz Szymański. Kontynuuje on starania swoich poprzedników zmierzające do rozwoju jakości oferowanych usług.



*Prezesi gostyńskiej spółki w kolejności sprawowania funkcji.
Od lewej: Marek A. Szymański, Mariusz Adamski, Jerzy Pogorzelski, Dariusz Szymański*

Dzisiaj Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu Sp. z o.o. to nowoczesne przedsiębiorstwo, którego infrastruktura oraz obszar działania obejmują teren całej gminy, a główne realizowane zadania dotyczą zaopatrzenia w wodę o jakości odpowiedniej do wymaganych standardów. Odprowadzanie ścieków do kanalizacji sanitarnej odbywa się w sposób zgodny z wymogami sanitarnymi, a ich oczyszczanie wraz z likwidacją powstałych w wyniku tego procesu osadów ściekowych jest zgodne z zasadami gospodarowania odpadami oraz wymaganiami dotyczącymi ochrony środowiska.

Każdego roku prowadzone są prace zmierzające do poprawy oferowanych usług, które polegają na rozbudowie i modernizacji sieci i obiektów związanych z gospodarką wodną i ściekową. W chwili obecnej zakład zatrudnia 59 osób, które odpowiadają za prawidłowe funkcjonowanie oczysz-

czalni ścieków w Gostyniu i działanie siedmiu stacji uzdatniania wody w miejscowościach: Gostyń, Tworzymirki, Ostrowo, Kosowo, Gola, Brzezie, Czajkowo, a także znajdującej się w Krajewicach przepompowni wody oraz stacji podnoszenia ciśnienia na Osiedlu Słonecznym. Wszystkie obiekty spięte są siecią wodociągową o łącznej długości 163 km oraz niemal 140 km sieci kanalizacji sanitarnej, na której ścieki tłoczy 58 przepompowni.

Bibliografia

Małecka Katarzyna, Marek Szymański, *Woda to życie*, „Gazeta okolicznościowa. 25 lat gostyńskich wodociągów” 1998.

Małecka Katarzyna, *Kronika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu*, rkps w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu.

O wodzie w sieci słów kilka..., broszura informacyjna, Gostyń 2006.

100 lat temu w lokalnej prasie (7), oprac. M. Kretkowski, „Nowa Gazeta Gostyńska” 2010, nr 17.

www.zwikgost.cc.pl/historia.html

Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu, *Akta dotyczące budowy wodociągów w Gostyniu*.

Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu, *Raport o stanie gospodarki wodno-ściekowej w mieście i gminie Gostyń*, Gostyń 1991, mps.

Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu, *Sprawozdanie z działalności Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Gostyniu Spółka z o.o. za lata 2009, 2011-2015, 2017, 2020*.